

Problem tożsamości w procesie modernizacji Chin

Wejście Chin na drogę reform i zainicjowanie polityki otwarcia przez Deng Xiaopinga pod koniec lat 70. sprawiło, że kraj ten stanął w obliczu konieczności określenia na nowo obrazu własnej tożsamości. Sięgnięto po sprawdzone już na przestrzeni dziejów wartości charakterystyczne dla rodzimej tradycji, głównie konfucjańskiej, określającej schemat funkcjonowania w społeczeństwie i państwie. Ideologia zwalczana w okresie maoistowskim, po śmierci przewodniczącego Mao Zedonga doczekała się rehabilitacji i włączenia w szeroki wachlarz instrumentarium wykorzystywanego przez rządzących. Sięgnięcie po elementy już znane nie zaskakuje ze względu na ciągle poszukiwania przez Komunistyczną Partię Chin podstaw legitymizacji władzy. Wyrazem usytuowania konfucjanizmu w nowej roli stały się rokrocznie organizowane od 1984 roku spotkania w rodzinnym mieście Konfucjusza, Qufu, połączone z sesjami naukowymi. W 1996 roku, decyzją Rady Państwa, w pobliżu tej miejscowości rozpoczął działalność Instytut Konfucjański, którego podstawowym zadaniem jest dokonywanie wykładni założeń konfucjańskiej filozofii w odniesieniu do współczesnych realiów. Warto nadmienić, iż w wielu uniwersytetach w kraju podjęto kształcenie w zakresie filozofii konfucjańskiej.

Partia komunistyczna, inicjując program reform wyrażający się w przyjętym podczas spotkania plenarnego w grudniu 1978 roku programie Czterech Modernizacji, odnoszącym się do takich obszarów, jak rolnictwo, przemysł, obrona narodowa, nauka i technika, rezerwowała dla siebie uprzywilejowaną pozycję. Świadczą o tym, uzupełniające wspomniany wyżej program, ogłoszone trzy miesiące później Cztery Podstawowe Zasady, wedle których Chiny powinny podążać socjalistyczną drogą, przestrzegać dyktatury proletariatu, przywództwa partii komunistycznej oraz marksizmu-leninizmu. Na uwagę zasługuje przede wszystkim trzeci punkt w tym zestawieniu podkreślający szczególną rolę KPCh w tamtejszych uwarunkowaniach systemowych. W Chinach funkcjonuje co prawda osiem innych ugrupowań politycznych, niemniej nie mają one większego znaczenia politycznego, co więcej są statutowo zobowiązane do wspierania przewodnictwa politycznego partii komunistycznej w porządku ustrojowym Państwa Środka.

W latach 90., w okresie prezydentury Jiang Zemina, szczególnie mocno akcentowano idee konfucjańskie, uwypuklające znaczenie wspólnoty duchowej łączącej wszystkich mieszkańców Chin. Warto zauważyć, że moment ten nie był przypadkowy, ze względu na wcześniejsze tragiczne wydarzenia na placu Tiananmen w 1989 roku, kiedy doszło do siłowego stłumienia demonstracji demokratycznych. Partia w tej sytuacji stanowczo przesunęła punkt ciężkości na inny obszar. Od początku lat 90. prowadzono intensywną

kampanię na rzecz edukacji czy raczej wychowania w patriotyzmie, wskazując na jedyne w swoim rodzaju cechy chińskiej tożsamości. Nacjonalizm miał stać się podstawą ideową legitymizującą status rządzących. Przywoływane wydarzenia z dziewiętnastowiecznej historii, odwołujące się do licznych przykładów agresywnych działań mocarstw na terytorium Państwa Środka, miały stanowić element wzmacniający poczucie narodowej więzi. Uwypuklano krzywdy i cierpienia, jakich doświadczyły Chiny ze strony obcych. Jednocześnie zwrócono się w kierunku podkreślenia doniosłości wydarzeń obserwowanych w ciągu ostatniego stulecia, związanych głównie z powstaniem i dojściem do władzy partii komunistycznej. Wedle przyjętej formuły, to właśnie partia miała odegrać kluczową rolę w kontekście obrony niezbywalnych praw i interesów własnego narodu. Do tego argumentu dodawano również to, iż to partii przypada szczególna rola jako gwaranta w utrzymaniu stabilizacji społecznej i szybkiego rozwoju gospodarczego. Zhao Suisheng mówił o wykształceniu się formy „pragmatycznego nacjonalizmu” w tym zakresie jako instrumentu w rękach władzy państwa. Patriotyczna edukacja miała określić relacje jednostek z państwem, uwypuklając znaczenie jedności i modernizacji niezależnie od politycznych przekonań oraz pochodzenia etnicznego. A to z kolei przy zachowaniu niepodważalnej pozycji partii komunistycznej. Podkreślano wyjątkowe cechy narodowe Chin, wskazując, że nie są one gotowe do przyjęcia zachodniego stylu i liberalnej demokracji. Z punktu widzenia centralnych władz dyskurs toczony nad patriotyzmem, unikatowością cech narodowych, miłością do własnego kraju (*guoqing*) miał stać się głównym elementem legitymizacji ich pozycji. Partia komunistyczna jawiła się w tej sytuacji jako obrońca narodowych interesów, dumy oraz integralności terytorialnej. Kampania edukacji patriotyzmu miała ustanowić związek różnorodnych grup etnicznych, mówiąc o narodowej jedności. W przestrzeni międzynarodowej następowało coraz intensywniejsze rozszerzanie powiązań na gruncie naukowo-technicznym, wymiany gospodarczej i kulturalnej. Chiński pragmatyczny nacjonalizm zmierzał zatem do ochrony podstawowych interesów narodowych poprzez wypracowanie dróg współpracy z głównymi potęgami świata¹.

Skoncentrowanie uwagi społecznej na rozwoju gospodarczym i wynikających stąd określonych profitach miało w zamyśle przywódców komunistycznych odsunąć ryzyko wystąpienia zadrzań na innych polach. Dlatego też wszystkie przejawy społecznej aktywności podlegają wnikliwej kontroli, a działania sprzeczne z przyjętą linią partii nie znajdują uzasadnienia. Potwierdzeniem tego była zdecydowana reakcja władz w stosunku do demonstrujących studentów w latach 80. czy sekty Falungong dekadę później. Podobną strategię działania można zaobserwować w odniesieniu do mniejszości narodowych zamieszkujących Chiny. W tej materii partia komunistyczna instrumentalnie sięga po konfucjanizm kładący nacisk na zachowanie harmonii w każdym układzie. Tradycyjnie wszelkie działania prowadzące do zaburzenia tego idealnego schematu nie znajdowały uzasadnienia w oczach rządzących. W przeszłości lęk przed chaosem czy obawa przed zaburzeniem równowagi społecznej zawsze wyznaczały postępowanie kierujących Państwem Środka w sytuacjach kryzysowych. Dla władz,

¹ Szerzej: Suisheng Zhao, *A Nation-State by Construction: Dynamics of Modern Chinese Nationalism*, Stanford 2006, s. 209–247.

także i dzisiaj, każde zachowanie podobnego rodzaju było i jest nadal postrzegane jako potencjalne źródło niepokoju i próby wprowadzania zamętu społecznego.

Warte szczególnego podkreślenia jest to, iż wszelkie ruchy społeczne w Chinach domagające się zaprowadzenia ładu demokratycznego nie interpretowały tego jako mechanizmu wprowadzenia rządów wielopartyjnych. Należy zauważyć, że często głoszone przez środowiska intelektualne hasła demokracji stanowiły raczej nawoływanie do odnowy moralnej. Tu znaczenie zyskiwał motyw konfucjański traktujący o rządach moralnych uczciwie sprawowanych. Jeśli chodzi o sam termin „demokracji”, w Państwie Środka został on wypełniony nieco inną treścią aniżeli na Zachodzie. Partia komunistyczna lansuje model „socjalistycznej demokracji z chińskimi cechami charakterystycznymi” (*Zhongguo tese shehui zhuyi minzhu*)², wskazując, że kształtuje się ona na odmiennych zasadach w każdym przypadku. Podkreśla się, że w poszczególnych krajach demokracja została zaadoptowana z użyciem różnorodnych form i metod. Wyrazem takiego podejścia była wypowiedź premiera Wen Jiabao w 2006 roku dla *The Times* kiedy stwierdził, że demokracja „stanowi wartość wytworzoną przez ludzkość i owoc rozwoju cywilizacji. Jednak w różnych okresach historycznych i w różnych krajach, demokracja została wprowadzona z użyciem odmiennych form i sposobów”³. Zaakceptowanie reguł demokratycznych w czysto zachodnim ujęciu nie znajduje szerszego uzasadnienia w Państwie Środka. Zasady indywidualizmu i równości są zupełnie obce chińskiej tradycji. Prawa indywidualne w Chinach nie są tak mocno akcentowane jak na Zachodzie. W miejsce tego podkreśla się raczej prymat grupy, kolektywu górującego nad jednostką. Kolejna cecha różniąca te dwie przestrzenie to wykształcenie się systemu hierarchicznego w Chinach, co stanowi odzwierciedlenie panujących tam nierówności. Na Zachodzie, w przeciwieństwie do tego, podkreśla się równość wszystkich obywateli przynajmniej wobec prawa. Przywiązanie do istniejących tam systemów prawnych z kolei nie przystaje do chińskiej rzeczywistości, gdzie uwypukla się znaczenie niepisanych norm i ciągłych odwołań do tradycji.

Partia komunistyczna wyraźnie zmienia swoje oblicze. Elementy transformacji można wyraźnie dostrzec w zmianie podejścia do funkcjonowania przestrzeni gospodarczej. Włączenie do rodzimego systemu wielu elementów charakterystycznych dla gospodarek wolnorynkowych świadczy o pragmatyzmie chińskich elit. Należy jednak po raz kolejny podkreślić, iż ramy dla przeprowadzanych modyfikacji w dalszym ciągu pozostają domeną KPCh. Dobrym przykładem pragmatyzmu chińskiego kierownictwa w odniesieniu do wprowadzanych reform jest przypowieść Zhang Weiyinga. Przedstawił on wioskę, w której konie były używane jako jedyna siła pociągowa. Sąsiednia wioska używała z kolei w tym celu zebr. Starszyzna wioskowa pierwszej wsi podkreślała walory koni, deprecjonując znaczenie zebr, przekonując do skutku każdego kto śmiał mieć inne zdanie. Po pewnym czasie zauważono jednak, że konie, które do tej pory tak były wychwalane, są leniwe, żarłoczne i spisują się gorzej aniżeli praco-

² Szerzej: *Building of Political Democracy in China*, December 2005 [w:] *Zhongguo Zhengfu Baipishu* (2005–2006), (White Papers of Chinese Government), Information Office of the State Council of the People's Republic of China, Beijing 2007, s. 316–379.

³ *Democracy Comes Second in Race for Prosperity, Says Chinese Leader*, „The Times” 6 September 2006.

wite zebry. Uznano zatem, że zebry są lepsze, pozostał jednak problem przekonania mieszkańców wioski do tej tezy. Każdej nocy, gdy wszyscy zasypiali, grzbiety kilku koni malowano w czarne pasy. Rano mieszkańcy z zaskoczeniem zwracali uwagę na pojawianie się grupy niechcianych zwierząt. Starszyzna wyjaśniała im, że kilka koni zostało tylko naznaczonych kilkoma niewinnymi pręgami. W rezultacie mieszkańcy szybko przyzwyczaili się do nowych zwierząt. Po pewnym czasie starszyzna zaczęła wymieniać pomalowane konie na prawdziwe zebry. Dzięki zebrom wioska zaczęła szybko się bogacić, znacznie wzrosła produkcja. Kiedy wszystkie już konie po latach zostały zastąpione zebrom i wioska cieszyła się wieloletnim dobrobytem, starszyzna wyjaśniła mieszkańcom, że posiadają same zebry i to one są dobre, a konie są złe. Ta przypowieść wskazuje, że władze mogły stworzyć alternatywną rzeczywistość. Następowo stopniowe odejście od gospodarki, w której ceny ustalają państwowi urzędnicy, na rzecz gospodarki uwzględniającej w szerszym stopniu uwarunkowania rynkowe⁴.

Od trzech dekad partia komunistyczna kieruje uwagę obserwatorów na przestrzeń społeczno-gospodarczą. Przyjęta podczas XVII Zjazdu partii w październiku 2007 roku idea budowy „harmonijnego społeczeństwa” (*hexie shehui*) zakłada realizację celów w perspektywie długofalowej. W myśl założeń twórców tej teorii społeczeństwo powinno stać się w większym stopniu beneficjentem rozwijającej się gospodarki. Plan zakłada osiągnięcie równowagi w rozwoju w pięciu przestrzeniach: pomiędzy obszarami miejskimi a wiejskimi, pomiędzy regionami, pomiędzy rozwojem gospodarczym a społecznym, pomiędzy człowiekiem a środowiskiem naturalnym, oraz rozwojem krajowym a realizowaną polityką otwarcia na świat zewnętrzny. Pomyślna realizacja powziętych reform zakłada współdziałanie wszystkich Chińczyków, zarówno tych zamieszkałych w kraju, jak i tych przebywających za granicą.

Ważnym przejawem uderzenia w patriotyczne tony w odniesieniu do wspomnianej kwestii stały się apele władz do Chińczyków realizujących swoje kariery poza granicami kraju swego pochodzenia. Wezwanie „talentów” do powrotu i kontynuowania ścieżki rozwojowej w Chinach podbudowane zostało hasłami włączenia się wszystkich obywateli w kreowanie pomyślnej przyszłości i utrzymania właściwego tempa rozwoju kraju. Należy tu zauważyć, że liczba wyjeżdżających na staże zagraniczne systematycznie rośnie. W 1978 roku takich osób było zaledwie 860, podczas gdy w 2008 roku już blisko 180 tysięcy. W ciągu trzech ostatnich dekad łącznie 1,4 mln Chińczyków odbyło studia zagraniczne. Zaskakująca pozostaje jednak stosunkowo niska liczba powrotów w stosunku do wyjazdów. W ciągu trzydziestu lat zanotowano ich tylko 390 tysięcy. Warto jednak zauważyć, że w ostatnich latach wyraźnie zaznaczył się trend wzrostowy dotyczący powrotów. W samym tylko 2008 roku na taki krok zdecydowało się prawie 70 tysięcy, aż o blisko 30 tysięcy więcej aniżeli w roku poprzednim⁵. Powroty w istocie zaczęły dynamicznie wzrastać dopiero od początku lat 90. Wedle danych Xinhua od 1978 do 1989 roku do kraju wróciło zaledwie 20 tysięcy osób⁶. Widać zatem wyraźnie,

⁴ M. Leonard, *What Does China Think?*, London 2008, s. 23–24.

⁵ J. Marshall, *China: Record Numbers Studying Abroad*, 19/2008; <http://www.universitywordnews.com>; *Chinese Students Studying Abroad Exceed 1,39 Million*, „People’s Daily” 26 March 2009; *Chinese Studying Abroad Top the World*, „People’s Daily” 18 June 2002.

⁶ Feng Jianhua, *Talent Returns*, „Beijing Review” 12 March 2009.

iz ostatnie dwie dekady były kluczowe w tej materii. To wynik polityki rządowej podejmującej w ciągu ostatnich lat intensywne zabiegi zmierzające do pozyskania ludzi z doświadczeniem w branżach istotnych dla funkcjonowania gospodarki, tj. finansach, handlu, kulturze, edukacji i mediach. Władze na początku stycznia 2009 roku zaapelowały do chińskich przedsiębiorstw oraz instytucji akademickich o zwiększenie wysiłków na rzecz pozyskiwania czołowych chińskich naukowców odbywających studia za granicą. Apele skierowano głównie do tych, którzy mogą się przyczynić do wdrażania nowoczesnych technologii, rozwoju zaawansowanych technologii w przemyśle, jak również przewodzenia nowym obszarom badawczym. Przodujące laboratoria, państwowe instytucje handlowe i finansowe, strefy wysokiej technologii, najbardziej prestiżowe uczelnie mają za zadanie stwarzać dogodne warunki dla pozyskiwania chińskich ekspertów chcących włączyć się w realizację tego planu. W tym sensie przypomina się postacie Qian Xuesena, ojca technologii kosmicznej, Li Siguanga, twórcę rodzimej geomechaniki, czy Deng Jiaxiana, eksperta w zakresie fizyki nuklearnej, podkreślając że ich doświadczenia zdobyte za granicą owocowały później na gruncie wewnętrznym. Warto odnotować, iż 80% naukowców z Chińskiej Akademii Nauk oraz 54% z Chińskiej Akademii Inżynierii odbyło studia zagraniczne⁷. W 2008 roku rząd wydał dokument zalecający różnym regionom i departamentom przyjęcie bardziej sprzyjającej polityki dla pozyskiwania chińskich talentów z zagranicy. Jednym z przejawów działań w tym zakresie było ogłoszenie w styczniu 2009 roku projektu „tysiąc talentów”, który miał za zadanie przyciągnięcie czołowych naukowców i profesjonalistów do Chin i stworzenie im warunków do pracy w kluczowych obszarach innowacyjno-technologicznych. Rząd centralny oferował granty w wysokości miliona juanów (146 tysięcy USD) dla każdego z nich⁸. Ważną rolę spełniają w tym zakresie także programy ministerialne. W 1996 roku Ministerstwo Edukacji uruchomiło program Chunhui (Wiosenny Pączek), który przyciągnął do tej pory 12 tysięcy jednostek oraz 200 grup naukowców i badaczy do odbycia krótkoterminowych wizyt w Państwie Środka. Program pozostaje jednym spośród tych, które mają na celu przyciąganie uczonych z tytułami doktora, reprezentujących wybitne osiągnięcia naukowe. Kolejny program ministerialny, uruchomiony dwa lata później (Changjiang Scholars Program), organizowany wspólnie z Fundacją Li Ka-Shing z Hongkongu, udzielił finansowego wsparcia 1308 uczonym poświęcającym się budowie ważnych obszarów badawczych i 115 zespołom akademickim w całych Chinach. Każdy uczony otrzymał roczne wsparcie w wysokości 100 tysięcy juanów. Począwszy od 2004 roku program Changjiang zwiększył liczbę otrzymujących granty do stu osób, z dziesięciu w poprzednich latach. Natomiast w 2008 roku zainicjował przydzielanie nagrody w wysokości miliona juanów dla pięciu najbardziej wybijających się uczonych. Warto odnotowania jest również to, iż część grupy partycypującej w grantach posiada obywatelstwa różnych krajów, niemniej są oni w większości etnicznymi Chińczykami⁹. Dużą aktywność w pozyskiwaniu talentów wykazuje również Chińska Akademia Nauk, która planuje w ciągu najbliższych pięciu lat zatrudnienie 600 spe-

⁷ *China Urges Step-Up Efforts to Attract Overseas Talent*, „China Daily” 8 January 2009.

⁸ *Country in Bid to Lure Overseas Experts*, „China Daily” 20 March 2009.

⁹ Wang Ying, *China Calls for More Overseas Talents*, „China Daily” 6 January 2009.

cialistów wysokiego szczebla z zagranicy¹⁰. W Kantonie utworzono specjalny fundusz 200 mln juanów (29 mln USD) zachęcający specjalistów do powrotu do kraju. Z kolei Szanghaj, przewodzący pod względem przyciągania talentów z zagranicy, w grudniu 2008 roku wysłał delegację do Londynu, Chicago i Nowego Jorku w poszukiwaniu kandydatów do pracy, oferując im dogodne warunki finansowe i możliwości rozwoju. Delegacja zawarła wówczas 840 wstępnych porozumień z aplikantami, wybierając ich spośród dwóch tysięcy ubiegających się o pracę. Większość z nich stanowili Chińczycy zamieszkujący poza krajem¹¹.

Partia komunistyczna zabiega o wytworzenie odpowiedniej atmosfery dla przeprowadzanych w kraju reform, jak również o zyskanie akceptacji dla prowadzonych działań także w sferze międzynarodowej. Lepsza percepcja Chin przez świat zewnętrzny ma służyć zrozumieniu przeobrażeń wewnątrz krajowych, a w dalszej kolejności usunąć sugestie świadczące o chińskim zagrożeniu. W tym obszarze na szczególną uwagę zasługuje określenie na nowo zasad związanych z koncepcją bezpieczeństwa, kładącą przede wszystkim nacisk na takie kwestie, jak pokojowe współistnienie, nacisk na politykę współpracy i rozwoju. W pełnym zakresie nowej wykładni bezpieczeństwa (*new security concept*) dokonał chiński wicepremier i minister spraw zagranicznych Qian Qichen w czasie Regionalnego Forum Stowarzyszenia Państw Azji Południowo-Wschodniej 27 lipca 1997 roku. W swoim przemówieniu zwracał uwagę na konieczność: budowy przyjaznych relacji pomiędzy państwami z uwzględnieniem zasad równości i wzajemnego szacunku, rozszerzania współpracy gospodarczej, która ma przyczyniać się do wytworzenia współzależności interesów, a w dalszej kolejności utrzymania stabilności w regionie, rozstrzygania sporów z użyciem środków pokojowych, a także rozwijania dialogu i współpracy, które mają stanowić podstawy dla zapewnienia pokoju i rozwoju w regionie¹². Chiny deklaratywnie głoszą opór wobec wszelkich form hegemonizmu, ekspansjonizmu i polityki siły, kładąc nacisk na rozwój współpracy z innymi krajami opartej na pięciu zasadach pokojowego współistnienia. W stosunku do krajów rozwiniętych Pekin proponuje pogłębianie strategicznego dialogu. Z kolei w odniesieniu do państw w bliskim otoczeniu geograficznym zapowiada kontynuację polityki przyjaźni i współpracy, wzmacniania dobrosąsiedzkich relacji i praktycznej współpracy z nimi. Podkreśla również aktywne zaangażowanie w regionalną współpracę celem stworzenia pokojowego i stabilnego otoczenia w tej części świata cechującego się równością wszystkich uczestników, wzajemnym zaufaniem i przynoszącą wzajemne korzyści współpracą¹³. Chiny wyraźnie uwypuklają znaczenie budowy przyjaznych stosunków z krajami sąsiedzkimi. Na uwagę zasługuje zasada równości, podnoszona

¹⁰ *China's Top Science Academy Woos Talents*, „China Daily” 2 September 2009.

¹¹ Feng Jianhua, *op. cit.*

¹² *Opening Statement By H.E. Mr. Qian Qichen Vice-Premier and Minister of Foreign Affairs People's Republic of China*, ASEAN Regional Forum (ARF), Subang Jaya, 27 July 1997; <http://www.shaps.hawaii.edu> (odczyt 15.07.2010).

¹³ Hu Jintao, *Hold the Great Banner of Socialism With Chinese Characteristics and Strive for New Victories in Building a Moderately Prosperous Society in All Respects*, Report to the Seventeenth National Congress of the Communist Party of China on October 15, 2007 [w:] *Documents of the 17th National Congress of the Communist Party of China*, Beijing 2007, s. 61–62.

w odniesieniu do wszystkich uczestników stosunków międzynarodowych. Oznacza to, że wszystkie kraje, niezależnie od potencjału terytorialnego, demograficznego oraz bogactwa, jakim dysponują, powinny być traktowane jak równorzędni partnerzy.

Chiny chcą jawić się jako gracz odpowiedzialny i przewidywalny, ale jednocześnie dążący do uzyskania odpowiedniego statusu w świecie, czyli osiągnięcia pozycji jednego z liderów globalnego porządku. Element odpowiedzialności doskonale został zaprezentowany w popularnej w latach 90. książce zatytułowanej *Zhongguo Budang Bu Xiansheng* (Chiny nie chcą być drugim panem nie), w której autor podkreślał, że konfrontacyjny charakter stosunków pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi w okresie zimnowojennym prowadził jedynie do wzrostu napięcia w skali światowej. Główną tezą zarysowaną w książce było konstatacja, iż Pekin nie powinien powielać zachowań Moskwy przybierającej twardą postawę wobec Waszyngtonu i stać się tym samym kolejnym „panem nie”. Chiny powinny kreować założenia własnej polityki zagranicznej w taki sposób, by były one w swoim wymiarze racjonalne i pokojowe, gdyż takie działania służą najlepiej ochronie własnych interesów¹⁴. Odpowiedzialność nie wyklucza jednak głośnego artykułowania własnych aspiracji.

Poglądy tego typu obrazują dwie ważne publikacje wydane w ciągu ostatniej dekady. Pierwsza z nich, zatytułowana *Zhongguo keyi shuo bu* (Chiny mogą powiedzieć nie) autorstwa kilku młodych autorów, ukazała się w 1996 roku. W książce pojawiło się wiele odniesień do Stanów Zjednoczonych. Autorzy wyrażali głębokie rozczarowanie postawą Waszyngtonu, oskarżając tamtejsze władze o uderzanie w interesy i cele Pekinu (m.in. w kontekście akcesu do Światowej Organizacji Handlu czy chęci organizacji Igrzysk Olimpijskich). Krytyce poddano założenia amerykańskiej dyplomacji wspierającej Tajwan uważany przez władze kontynentalne za zbuntowaną prowincję Chin. Atakowano również nadmierne przywiązanie do indywidualizmu i liberalnej demokracji. Krytyczne słowa padły także pod adresem Japonii, określanej mianem państwa pozostającego na usługach Waszyngtonu. Książka stanowiła głośny apel o powrót do korzeni chińskich nacjonalistów, negatywnie postrzegających obserwowaną w latach 80. fascynację zachodnimi wartościami. Autorzy podkreślali, by nie zapominać o własnym dziedzictwie i podstawach, na których opiera się cywilizacja chińska¹⁵.

Druga ze wspomnianych pozycji *Zhongguo bu gaoxing* (Chiny są niezadowolone) ukazała się po raz pierwszy w 2009 roku. Zawiera ona zbiór esejów grupy pięciu osób, wśród nich Song Qiang, współautora wspomnianej książki *Zhongguo keyi shuo bu*. Autorzy, nawiązując do poprzedniej pozycji, ponowili apel do wszystkich Chińczyków, by ci odświeżyli pamięć o swoich korzeniach. Chiny powinny zająć przynależne im miejsce w świecie. W tym miejscu nawiązywano do specyficznych uwarunkowań historycznych, wskazując na predyspozycje do przejęcia roli przywódczej. Na przeszkodzie w realizacji tych aspiracji stoją jednak Stany Zjednoczone oraz inne kraje, które głównie za pośrednictwem mediów starają się zniszczyć pomysły

¹⁴ Szerzej: Shen Jiru, *Zhongguo Budang Bu Xiansheng: Dangdai Zhongguo de Guoji Zhanlue Wenti* (China Does Not Want to Be Mr. No: Problems of International Strategy for Today's China), Beijing 1998.

¹⁵ Szerzej: Zhang Zangzang, Zhang Xiaobo, Song Qiang, Tang Zhengyu, Qiao Bian, Gu Qingsheng, *Zhongguo keyi shuo bu: Lengzhanhou shidai de zhengzhi yu qinggan jueze* (China Can Say No Political and Emotional Choices in the Post Cold-War Era), Beijing 1996.

Chin. Różne instytucje i organizacje (m.in. podejmujące problematykę ochrony praw człowieka) wykorzystują określone sytuacje, by przeprowadzić zdecydowane uderzenie na Pekin. Autorzy mówią w tej sytuacji o obawach i nieufności towarzyszącej Chinom i przeprowadzanym tam reformom rozwojowym. Zabiegi te mają na celu uniemożliwienie Chinom usytuowania się w roli przywódczej. Zawód wywołany takim podejściem świata zachodniego wywołuje niezadowolenie i poczucie krzywdy Chin (*bu gaoxing*)¹⁶.

Warte podkreślenia w kontekście powyższych rozważań pozostaje to, iż Chiny potrzebują czasu, by stać się globalnym mocarstwem. Skierowanie uwagi na przekształcenia wewnętrzne pokazuje wyraźnie, że Chiny potrzebują pokojowego otoczenia międzynarodowego, by móc skutecznie zrealizować przyjęte założenia rozwojowe. Dlatego też firmowana oficjalnie polityka zagraniczna deklaratywnie nie ma charakteru konfrontacyjnego. W miejsce tego podkreśla się raczej, iż polityka to nie gra o sumie zerowej, lecz możliwość podjęcia wspólnych działań dających satysfakcję i wymierne korzyści podejmującym współpracę. Pekin podkreśla też o niestanowieniu zagrożenia dla innych, akcentując defensywny aspekt polityki obronnej. Szczególnie często zwraca się dzisiaj uwagę na nietradycyjne aspekty bezpieczeństwa związane z terroryzmem, separatyzmami, ekstremizmami, załamaniem gospodarczymi, środowiskiem naturalnym. Na te elementy zwracał uwagę premier Wen Jiabao w trakcie Forum Ekonomicznego w Davos na początku 2009 roku, kiedy mówił o kolektywnym reagowaniu na globalne wyzwania, tj. załamania gospodarcze, zmiany klimatyczne, degradację środowiska naturalnego, katastrofy naturalne, problemy energetyczne, bezpieczeństwo żywności czy terroryzm. Chiny podkreślają konieczność dokonania fundamentalnych zmian w zakresie funkcjonowania światowego systemu finansowego uwzględniającego w większym stopniu aspiracje i pozycję gospodarek wschodzących. Można domniemywać, że wokół zarysowanych wyżej problemów w przyszłości może dochodzić do zawiązywania się koalicji. To w oczywisty sposób będzie przełamywać tradycyjną niechęć Pekinu wobec instytucji wielostronnych. W kontekście przejmowania coraz większej odpowiedzialności za sprawy światowe Chiny niewątpliwie będą zwracać uwagę na wybrane aspekty zachodzących zjawisk.

Zheng Bijian, przewodniczący Chińskiego Forum ds. Reform oraz były prorektor Centralnej Szkoły Partijnej, wprowadził do dyskursu politycznego pojęcie „pokojowego wzrostu Chin”, które miało stanowić uzasadnienie dla poglądu, iż Pekin koncentruje swoje wysiłki w przestrzeni przekształceń wewnątrz krajowych z jednoczesnym podkreśleniem tezy o niestanowieniu zagrożenia dla innych państw. Zheng zaznaczał, że Chiny wybrały pokojową drogę wzrostu, co powoduje, że nie będą dążyć do hegemonii i dominacji, lecz będą odgrywać konstruktywną rolę na rzecz pokoju i stabilności. Zdaniem Zhenga, chiński model pokojowego wzrostu i rozwoju nie stwarza zagrożeń dla innych, lecz przynosi korzyści społeczności międzynarodowej¹⁷. Określenie „wzro-

¹⁶ Szerzej: Song Qiang, Huang Jisu, Song Xiaojun, Wang Xiaodong, Liu Yang, *Zhongguo bu gaoxing. Da shidai, da mubiao ji women de neiyou waihuan* (Unhappy China. The Great Time, Grand Vision and Our Internal and External Challenges), Nanjing 2009.

¹⁷ *China's Development and New Path to a Peaceful Rise*, September 2004 [w:] *China's Peaceful Rise: Speeches of Zheng Bijian, 1997–2005*, Washington 2005, s. 42.

stu” może jednak z sobą nieść negatywne konotacje. Wzrost Chin może być bowiem postrzegany jako wzmacnianie własnego potencjału, a co za tym idzie również aspiracji mocarstwowych i pojawienia się obaw u innych. Stąd obecna generacja przywódców partyjnych z Hu Jintao i Wen Jiabao na czele zmodyfikowała to stanowisko i odeszła od firmowania „pokoju wzrostu” na rzecz koncepcji niebudzącej takich kontrowersji, podkreślającej znaczenie „pokoju i rozwoju”. W tym tonie wpisywały się zorganizowane przez Pekin w 2005 roku z wielkim rozmachem obchody sześćsetlecia wypraw podjętych przez wielkiego podróżnika cesarskiego z czasów dynastii Ming, Zheng He. Wyprawy te miały charakter głównie dyplomatyczny. Przywołanie ich współcześnie ma potwierdzać pokojowe intencje Chin.

W październiku 2008 roku, w wywiadzie dla rosyjskich agencji Itar-Tass i Interfax, premier Wen Jiabao powiedział, iż Chiny wierzą, że świat z wieloma punktami odniesień leży w interesie światowej społeczności, prowadząc do pokoju i rozwoju. Jego zdaniem kraje rozwijające się, stanowiące większość międzynarodowej społeczności, powinny w większym stopniu decydować o globalnych sprawach¹⁸. W opinii Li Hongmei, wyrażonej na łamach dziennika *Renmin Ribao*, jeśli okres zimnej wojny stanowił nieustanną rywalizację Wschodu i Zachodu oraz demonstrację twardej siły, to dzisiaj po raz pierwszy w historii wytworzył się nowy układ globalny, wielocywilizacyjny i z wielością punktów odniesień, w którym zaznacza się oddziaływanie miękkiej siły. Chcąc się okazać zwycięzcą, należy położyć w większym stopniu nacisk na współpracę aniżeli na konfrontację¹⁹.

Współcześnie w poczynaniach poszczególnych państw na arenie międzynarodowej można dostrzec podkreślanie znaczenia alternatywnych metod prowadzenia polityki zagranicznej. Wschodzące mocarstwo, jakim obecnie pozostają Chiny, wyraźnie w swoich działaniach rezygnuje z akcentowania znaczenia twardej siły na rzecz miękkiej. Świadomość własnych ograniczeń oraz problemy związane ze skutecznością stosowania twardej siły prowadzą do koncentrowania się na innych mechanizmach działania przynależnych sile miękkiej. Oczywiście podkreślenie tego typu czynności nie jest wymysłem nowym, biorąc pod uwagę to, iż już w starożytności można było odnaleźć elementy charakterystyczne dla takiego sposobu pojmowania wpływu w relacjach z obcymi. Zaznacza się tu wyraźnie duch konfucjanizmu w kontekście chińskiej percepcji świata i stosunków tam panujących. Budowany w skali ogólnoswiatowej sens polityki zagranicznej wynikał z faktu sytuowania Chin w centrum tych relacji. To państwo oddziaływało na sąsiednie obszary. Czynnikiem spajającym była w tym miejscu cywilizacja chińska czy raczej konfucjańska. Jej atrakcyjność oraz siła przyciągania decydowały o zmianach w zachowaniu innych aktorów danego systemu. Sposoby percepcji tej rzeczywistości przez obcych decydowały z kolei o stopniu bliskości cywilizacyjnej z Państwem Środka. Wang Yanzhong stwierdził wprost, że stosunki Chin z sąsiadami były charakteryzowane przez walkę o dominację z jednej strony oraz mieszanie się

¹⁸ *Chinese Premier Says Multipolar World Conductive to Peace, Development*, „People’s Daily” 30 October 2008.

¹⁹ Li Hongmei, *The U.S. Hegemony Ends, the Era of Global Multipolarity Enters*, „People’s Daily” 24 February 2009.

i osiąganie harmonii z drugiej²⁰. Konfucjański model harmonijnego świata (*hexie shijie*), współcześnie odświeżony i zaadaptowany przez Komunistyczną Partię Chin, określał sposoby kreowania polityki zagranicznej. Harmonia w tym ujęciu może stanowić alternatywę wobec wyraźnie dzisiaj obserwowanej dywersyfikacji kulturowej w świecie i postępujących procesów związanych z globalizacją. Ma równocześnie stanowić podstawę do budowania jedności na bazie istniejących różnic pomiędzy poszczególnymi organizmami. Akceptacja owej różnorodności w świecie stanowi dla Pekinu właściwy punkt wyjścia dla rozpatrywania wspomnianego zagadnienia. Świat nie jest jednolity. Według prawideł nauki konfucjańskiej podstawą świata jest odmienność. Nie ma we wszechświecie tworów tożsamyh. Zatem najlepszym sposobem osiągania harmonii jest porzucenie chęci wprowadzenia zmian w tym układzie i skupienie się raczej na poszukiwaniu wspólnych płaszczyzn porozumienia przy uprzednim zaakceptowaniu istniejących różnic. Cała historia Chin świadczy o realizacji tego planu. Na przestrzeni dziejów w tym kraju często dochodziło do selektywnej absorpcji wybranych elementów obcych kultur, które stanowiły rozwinięcie lub uzupełnienie rodzimej tradycji. Taki sposób postrzegania świata rodził określone następstwa, utrwalając znaczenie miękkiej siły w kontaktach z innymi krajami. Konkretnie cele osiągnęto, wpływając na przeciwnika w sposób pośredni, wymuszając zmiany w jego zachowaniu zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami. W *Sztuce wojny* autorstwa Sunzi podkreślano znaczenie właściwego rozpoznania potencjału przeciwnika, jak również samego siebie. Sukces osiąga ten, kto bez walki jest w stanie rozciągnąć swoje zwierzchnictwo nad innymi. Wojna uważana była za akt ostateczny. Takie elementy jak kultura, wartości, język tradycyjnie należały do elementów chińskiej *soft power*. Współcześnie Pekin podkreśla także inne obszary, które mogą okazać się atrakcyjne dla innych, związane z modelem rozwojowym czy ze sposobami budowania wizerunku międzynarodowego z podkreśleniem pokojowej ścieżki rozwoju.

Literatura

- China Urges Step-Up Efforts to Attract Overseas Talent*, Xinhua, „China Daily” 8 January 2009.
China's Peaceful Rise: Speeches of Zheng Bijian, 1997–2005, DC: Brookings Institution Press, Washington 2005.
China's Top Science Academy Woos Talents, „China Daily” 2 September 2009.
Chinese Premier Says Multipolar World Conductive to Peace, Development, „People's Daily” 30 October 2008.
Chinese Students Studying Abroad Exceed 1,39 Million, „People's Daily” 26 March 2009.
Chinese Studying Abroad Top the World, „People's Daily” 18 June 2002.
Country in Bid to Lure Overseas Experts, Xinhua, „China Daily” 20 March 2009.
Democracy Comes Second in Race for Prosperity, Says Chinese Leader, „The Times” 6 September 2006.

²⁰ Wang Yanzhong, *Chinese Values, Governance, and International Relations: Historical Development and Present Situation* [w:] Han Sung-Joo (red.), *Changing Values in Asia. Their Impact on Governance and Development*, Tokyo–New York 1999, s. 26.

- Documents of the 17th National Congress of the Communist Party of China*, Foreign Language Press, Beijing 2007.
- Feng Jianhua, *Talent Returns*, „Beijing Review” 12 March 2009.
- Han Sung-Joo (red.), *Changing Values in Asia. Their Impact on Governance and Development*, Japan Center for International Exchange, Tokyo–New York 1999.
- Hu Jintao, *Hold the Great Banner of Socialism With Chinese Characteristics and Strive for New Victories in Building a Moderately Prosperous Society in All Respects*, Report to the Seventeenth National Congress of the Communist Party of China on October 15, 2007 [w:] *Documents of the 17th National Congress of the Communist Party of China*, Beijing 2007, s. 61–62.
- Leonard Mark, *What Does China Think?*, Fourth Estate, London 2008.
- Li Hongmei, *The U.S. Hegemony Ends, the Era of Global Multipolarity Enters*, „People’s Daily” 24 February 2009.
- Marshall J., *China: Record Numbers Studying Abroad*, 19 October 2008; <http://www.university-wordnews.com>.
- Opening Statement By H.E. Mr. Qian Qichen Vice-Premier and Minister of Foreign Affairs People’s Republic of China*, ASEAN Regional Forum (ARF), Subang Jaya, 27 July 1997; <http://www.shaps.hawaii.edu> (odczyt 15.07.2010).
- Shen Jiru, *Zhongguo Budang Bu Xiansheng: Dangdai Zhongguo de Guoji Zhanlue Wenti (China Does Not Want to Be Mr. No: Problems of International Strategy for Today’s China)*, Jinri Zhongguo Chubanshe, Beijing 1998.
- Song Qiang, Huang Jisu, Song Xiaojun, Wang Xiaodong, Liu Yang, *Zhongguo bu gaoxing. Da shidai, da mubiao ji women de neiyou waihuan (Unhappy China. The Great Time, Grand Vision and Our Internal and External Challenges)*, Jiangsu Renmin Chubanshe, Nanjing 2009.
- Suisheng Zhao, *A Nation-State by Construction: Dynamics of Modern Chinese Nationalism*, Stanford University Press, Stanford (California) 2004.
- Wang Ying, *China Calls for More Overseas Talents*, „China Daily” 6 January 2009.
- Zhang Zang, Zhang Xiaobo, Song Qiang, Tang Zhengyu, Qiao Bian, Gu Qingsheng, *Zhongguo keyi shuo bu: Lengzhanhou shidai de zhengzhi yu qinggan jueze (China Can Say No Political and Emotional Choices in the Post Cold-War Era)*, Zhonghua Gonghang Lianhe Chubanshe, Beijing 1996.
- Zhongguo Zhengfu Baipishu (2005–2006) (White Papers of Chinese Government)*, Information Office of the State Council of the People’s Republic of China, Foreign Languages Press, Beijing 2007.